

Sanah, Na grobie rycerz (M. Konopnicka, Powsta

Na grobie rycerz z dawnych lat
Z wzniesioną głową stoi;
Na czole hełm, na ręku tarcz,
A pierś zamknięta w zbroi.

Wróżbę on kiedyś taką miał
Za dni swych, za żywota,
Że kiedy kośćbę skończy śmierć,
Ozwie się trąba złota.

I słucha w dzień, i słucha w noc,
Kamienne czoło wznosi,
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż,
I kosi i kosi ...kosi...

I czeka rycerz wiek i dwa,
Wśród śmierci stojąc żniwa,
I słucha w dzień, i słucha w noc,
Czy trąba się odzywa.

I rdza mogilna zjadła miecz,
I hełm wyzarły deszcze,
I w tarczę bije wiatr i śnieg,
A rycerz czeka jeszcze...

I słucha w dzień, i słucha w noc,
Kamienne czoło wznosi,
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż,
I kosi i kosi ...kosi...

I słucha w dzień, i słucha w noc,
Kamienne czoło wznosi,
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż,
I kosi i kosi ...kosi...

I słońce mu wypilo wzrok,
I mchy wyrosły ze zbroi,
I pierś pęknięta sypie proch,
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypilo wzrok,
I mchy wyrosły ze zbroi,
I pierś pęknięta sypie proch,
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypilo wzrok
I mchy wyrosły ze zbroi
I pierś pęknięta sypie proch
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypilo wzrok
I mchy wyrosły ze zbroi
I pierś pęknięta sypie proch
A rycerz ciągle stoi...

Ciągle stoi...

Nowa piosenka sanah z tekstem Marii Konopnickiej. Utwór napisany został na potrzeby filmu "Pow